

SIEDEM SAKRAMENTÓW ŚWIĘTYCH W NAUCZANIU KATECHETYCZNYM

Redakcja:

Helena Słotwińska

Lublin 2007

Projekt i wykonanie okładki

Krystyna Dziadczyk

Zdjęcie na okładce

Anna Bodnar

Przygotowanie tekstu do druku

Helena Słotwińska, Sławomir Iwanicki, Michał Wyrostkiewicz

Skład komputerowy

Sławomir Iwanicki, Michał Wyrostkiewicz

© Instytut Teologii Pastoralnej KUL, 2007

ISBN 978-83-89659-89-7

Druk i oprawa:

Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej GAUDIUM

20-075 Lublin, ul. Ogrodowa 12

tel. (081) 442 19 00; fax (081) 442 19 16

e-mail: wydawnictwo@gaudium.pl; www.gaudium.pl

Ks. Andrzej Kiciński

SIEDEM SAKRAMENTÓW KOŚCIOŁA W UJĘCIU KATECHIZMU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Katechizm Kościoła Katolickiego jest skierowany przede wszystkim do biskupów, jako tych, którzy mają pieczę nad jednością całej struktury katechezy. Za ich pośrednictwem ma on, z jednej strony, stać się księgą wewnętrznej jedności wiary i orędzia, a z drugiej strony, ma gwarantować właściwe przekazywanie wspólnej doktryny. Jest skierowany również do wszystkich wiernych, którzy pragną głębiej poznać niewyczerpane bogactwo wiary. Bez wątpienia jest zaadresowany również do katechetów, którzy codziennie towarzyszą dzieciom, młodzieży i dorosłym we wzrastaniu w wierze. W temat artykułu wpisuje się również *Kompendium KKK*, które jest syntezą *Katechizmu Kościoła Katolickiego* z 1992 r. Zawiera ono syntezę wyznania wiary Kościoła i w myśl Jana Pawła II; stanowi pewnego rodzaju vademecum, które pozwala wierzącym i niewierzącym na ogólne poznanie całościowego przesłania wiary Kościoła katolickiego. *Kompendium* w sposób wierny odzwierciedla strukturę, treść i język KKK i poprzez tę syntezę pragnie stać się pomocą, a zarazem impulsem w pełnym i głębokim poznaniu wiary katolickiej. Między *Kompendium* a KKK istnieje ścisły związek, jednak posiada ono inną charakterystykę i jest nową formą *Katechizmu*¹.

KKK sięgnął do schematu *Katechizmu Rzymskiego*, dzieląc materiał na cztery wielkie części: w co Kościół wierzy, co celebrowe, czym żyje i jak się modli. 39% całego tekstu dotyczy Credo, 23% liturgii i sakramentów, 27% zagadnień moralnych i 11% modlitwy. Materiał podzielony jest na 2865 punktów, 3374 przypisów, ponad 3000 cytatów biblijnych,

¹ Por. A. Kiciński. *Kompendium nową formą Katechizmu Kościoła Katolickiego*. RT 53:2006 z. 6 s. 99-112.

blisko 1000 cytatów z dokumentów Soboru Watykańskiego II i niezwykle liczne cytaty patrystyczne. Zasadą jednoczącą *Katechizmu* jest pojęcie Królestwa Bożego. Część I: *Wyznanie wiary*. Ta część odwzorowuje układ wyznania wiary, zwanego *Symbolem Apostolskim*. Jest to wyznanie wiary w Trójjedynego Boga: Ojca, Syna i Ducha Świętego. To odwołanie do potrójnej struktury, wspólnej wszystkim wyznanom chrześcijańskim, pozwoliło ukazać hierarchię prawd. To, że wiara chrześcijańska jest po prostu wiarą w Boga, a wszystko inne to jej rozwinięcie. Zostało ukazane, że wiara to nie jest teoria, ale wydarzenie, spotkanie z żywym Bogiem, który jest naszym Ojcem, przyjął ludzką naturę w swoim Synu Jezusie Chrystusie i jednoczy nas w Duchu Świętym, a w tym wszystkim pozostaje jednym, jedynym Bogiem. Część II: *Celebracja misterium chrześcijańskiego*. Ta część wiąże się ściśle z pierwszą, albowiem wyznanie wiary dopełnia swą postać w liturgii. Nie tylko chrzest, ale wszystkie sakramenty to Kościół, który się urzeczywistnia. Podział na siedem sakramentów jest opracowany zgodnie z klasyczną tradycją. Do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej należą: chrzest, bierzmowanie i Eucharystia. Następują po nich „sakramenty uzdrowienia” – sakrament pokuty i pojednania oraz namaszczenia chorych. Nowe określenie otrzymały „sakramenty w służbie wspólnoty” – małżeństwo i święcenia. Część III: *Życie w Chrystusie*. Składa się z dwóch działów, z których pierwszy podzielono na trzy rozdziały. Rozdział I: *Godność osoby ludzkiej* ukazuje człowieka jako *obraz Boga*, mówi o naszym powołaniu do szczęścia, o wolności człowieka, o moralności czynów ludzkich, o moralności uczuć, o sumieniu moralnym, o cnotach i o grzechu. Treścią rozdziału II jest *wspólnota ludzka*, gdzie mowa jest o osobie i społeczności, o uczestnictwie w życiu społecznym oraz o sprawiedliwości społecznej. Dział II poświęcono *Dziesięciu Przykazaniom*. Część IV: *Modlitwa chrześcijańska*, składa się z dwu działów. Pierwszy został poświęcony modlitwie w życiu chrześcijańskim i obejmuje takie zagadnienia, jak: objawienie modlitwy w Piśmie św. i w czasach Kościoła, tradycja modlitwy i życie modlitwy. W dziale II rozważa się teologiczne oraz duchowe bogactwo *Ojciec nasz*. Jest też bardzo krótki komentarz do modlitwy *Zdrowaś Maryjo*².

² Por. A. Kiciński. *Katechizm Kościoła Katolickiego*. W: *Słownik Katechetyczny*. Red. J. Gevaert, K. Misiaszek. Warszawa: Wyd. Salezjańskie 2007 s. 478-481.

Katechizm przypomina, że sakramenty Nowego Prawa zostały ustanowione przez Chrystusa. Jest ich siedem: chrzest, bierzmowanie, Eucharystia, pokuta, namaszczenie chorych, sakrament święceń i małżeństwo. Sakramenty te obejmują wszystkie etapy i wszystkie ważne momenty życia chrześcijanina: sprawiają narodzenie i rozwój chrześcijańskiego życia wiary, uzdrowienie i dar posłania. Widać w tym pewne podobieństwo, jakie istnieje między etapami życia naturalnego a etapami życia duchowego (por. KKK 1210). Idąc za tą analogią, *Katechizm* przedstawia najpierw trzy sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, następnie sakramenty uzdrowienia i wreszcie sakramenty służące komunii i posłaniu wiernych. Nie jest to oczywiście jedyny możliwy porządek, ale pozwala on dostrzec, że sakramenty tworzą pewną strukturę, w której każdy z nich ma swoje żywotne miejsce. W tej strukturze Eucharystia zajmuje wyjątkowe miejsce jako „sakrament sakramentów”: „Wszystkie inne sakramenty są skierowane do niej jak do swego celu” (KKK 1211).

Ten artykuł jest próbą ukazania wielości nazw sakramentów zawartych w *Katechizmie*, które ukazują bogatą tradycję Kościoła w próbie nazywania darów Chrystusa. Jest też próbą przypomnienia słów Jana Pawła II, że *Katechizm* jest „tekstem wzorcowym” dla katechezy odnowionej u żywych źródeł wiary³.

I. CHRZEST - JAK JESZCZE JEST NAZYWANY TEN SAKRAMENT?

Chrzest święty jest fundamentem całego życia chrześcijańskiego, bramą życia w Duchu (*vitae spiritualis ianua*) i bramą otwierającą dostęp do innych sakramentów. Przez chrzest zostajemy wyzwoleni od grzechu i odrodzeni jako synowie Boży, stajemy się członkami Chrystusa oraz zostajemy wszczepieni w Kościół i stajemy się uczestnikami jego posłania. „Chrzest jest sakramentem odrodzenia przez wodę i w słowie” (KKK

³ Por. Konstytucja Apostolska *Fidei depositum* ogłoszona z okazji publikacji *Katechizmu Kościoła Katolickiego* opracowanego po Soborze Watykańskim II (11 października 1992). ORPol 14:19993 nr 2 s. 4-6.

1213). Jest nazywany chrztem ze względu na główny obrzęd, przez który jest wypełniany: chrzcić (gr. *baptizein*) oznacza: „zanurzyć”, „pograćzyć”; „zanurzenie” w wodzie jest symbolem pogrzebania katechumena w śmierci Chrystusa, z której powstaje przez zmartwychwstanie z Nim jako „nowe stworzenie” (por. KKK 1214).

Warto do katechezy wprowadzać również inną nazwę. *Katechizm* przypomina, że sakrament ten jest także nazywany „obmyciem odradzającym i odnawiającym w Duchu Świętym”, ponieważ oznacza i urzeczywistnia narodzenie z wody i z Ducha, bez którego nikt nie może wejść do Królestwa Bożego (por. KKK 1215). Naucza nas św. Justyn, że obmycie to nazywane jest oświeceniem, ponieważ ci, którzy otrzymują pouczenie (katechetyczne), zostają oświeceni w duchu. Ochrzczony, otrzymawszy w chrzcie Słowo, światłość prawdziwą, która oświeca każdego człowieka, „po oświeceniu” staje się „synem światłości” i samą „światłością” (por. KKK 1216).

Katechizm zawiera również bogate zbiory wypowiedzi Ojców Kościoła, których można podziwiać, ale trzeba i naśladować na katechezie, uwzględniając ich dorobek pięknego języka chrześcijańskiego. Stąd za św. Grzegorzem z Nazjanzu możemy nauczać, że „Chrzest jest najpiękniejszym i najwspanialszym darem Boga. Nazywamy go darem, łaską, namaszczeniem, oświeceniem, szatą niezniszczalności, obmyciem odradzającym, pieczęcią i wszystkim, co może być najcenniejsze. Darem – ponieważ jest udzielany tym, którzy nic nie przynoszą; łaską – ponieważ jest dawany nawet tym, którzy zawinili; chrztem – ponieważ grzech zostaje pogrzebany w wodzie; namaszczeniem – ponieważ jest święty i królewski (a królów się namaszcza); oświeceniem – ponieważ jest jaśniejącym światłem; szatą – ponieważ zakrywa nasz wstyd; obmyciem – ponieważ oczyszcza; pieczęcią – ponieważ strzeże nas i jest znakiem panowania Boga” (KKK 1216).

II. BIERZMOWANIE – JAK JESZCZE JEST NAZWANY TEN SAKRAMENT?

Sakrament bierzmowania wraz z chrztem i Eucharystią należy do „sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego”, którego jedność powinna być zachowywana. Należy zatem wyjaśniać na katechezie, że przyjęcie tego sakramentu jest konieczne jako dopełnienie łaski chrztu. Istotnie, „przez sakrament bierzmowania (ochrzczeni) jeszcze ściślej wiążą się z Kościołem, otrzymują szczególną moc Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązani są, jako prawdziwi świadkowie Chrystusa, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do bronienia jej” (KKK 1285).

Na katechezie trzeba przypominać, że Apostołowie, wypełniając wolę Chrystusa, przez wkładanie rąk udzielali neofitom daru Ducha Świętego, który uzupełniał łaskę chrztu. Dlatego w *Liście do Hebrajczyków* wśród pierwszych elementów formacji chrześcijańskiej wymienia się naukę o chrzcie i wkładaniu rąk. To wkładanie rąk w tradycji katolickiej słusznie uznaje się za początek sakramentu bierzmowania, który w pewien sposób przedłuża w Kościele łaskę Pięćdziesiątnicy (por. KKK 1288).

Na katechezie warto ukazać, że bardzo wcześnie do gestu wkładania rąk dodawano namaszczenie wonną oliwą (krzyżmem), aby lepiej wyrazić dar Ducha Świętego. To namaszczenie wyjaśnia imię „chrześcijanin”, które znaczy „namaszczone” i bierze początek od imienia samego Chrystusa, „którego Bóg namaścił Duchem Świętym”. Obrzęd namaszczenia istnieje do naszych czasów zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Dlatego właśnie ten sakrament nazywa się na Wschodzie chryzmacją, namaszczeniem krzyżmem lub myronem, oznaczającym „krzyżmo”. Na Zachodzie nazwa bierzmowanie (*confirmatio*) sugeruje zarazem potwierdzenie chrztu, dopełniające wtajemniczenie chrześcijańskie, a równocześnie umocnienie łaski chrzcielnej, pełnię owoców Ducha Świętego (por. KKK 1289).

W treści katechezy należy uwzględnić co oznacza i wyciska znak namaszczenia, czyli pieczęci duchowej. Namazczenie w symbolice biblijnej i starożytnej posiada wielkie bogactwo znaczeniowe. Oliwa jest znakiem obfitości oraz radości; oczyszcza (namaszczenie przed kąpielą

i po niej) i czyni elastycznym (namaszczenie atletów, zapaśników); jest znakiem uzdrowienia, ponieważ łagodzi kontuzje i rany; udziela piękna, zdrowia i siły (por. KKK 1293). Całe bogactwo znaczeniowe namaszczenia oliwą można odnaleźć w życiu sakramentalnym. Namaszczenie katechumenów olejem przed chrztem oznacza oczyszczenie i umocnienie. Namaszczenie chorych wyraża uzdrowienie i pociechę; namaszczenie krzyżmem świętym po chrzcie, podczas bierzmowania i udzielania sakramentu święceń jest znakiem konsekracji. Bierzmowanie sprawia, że chrześcijanie, to znaczy ci, którzy zostali namaszczeni, uczestniczą głębiej w posłaniu Jezusa Chrystusa i w pełni Ducha Świętego, którą On posiada, aby całe ich życie wydawało „miłą Bogu wonność Chrystusa” (KKK 1294).

Ukazując skutki bierzmowania wskazujemy, że przez namaszczenie bierzmowany otrzymuje „znamię”, pieczęć Ducha Świętego. Pieczęć jest symbolem osoby, znakiem jej autorytetu, znakiem posiadania przedmiotu – niegdyś w taki sposób naznaczano żołnierzy pieczęcią ich wodza, a także niewolników pieczęcią ich pana. Pieczęć potwierdza autentyczność aktu prawnego lub dokumentu, ewentualnie zapewnia jego tajność (por. KKK 1295). *Katechizm* przypomina, że sam Chrystus mówi o sobie, że Ojciec naznaczył Go swoją pieczęcią. Także chrześcijanin jest naznaczony pieczęcią: „Tym zaś, który umacnia nas wspólnie z wami w Chrystusie i który nas namaścił, jest Bóg. On też wycisnął na nas pieczęć i zostawił zadatek Ducha w sercach naszych” (2 Kor 1, 21-22). Pieczęć Ducha Świętego jest znakiem całkowitej przynależności do Chrystusa i trwałego oddania się na Jego służbę, a także znakiem obietnicy opieki Bożej podczas wielkiej próby eschatologicznej (por. KKK 1296)⁴.

⁴ Szerzej por. Cz. Krakowiak. *Sakrament bierzmowania w praktyce pastoralnej Kościoła w Polsce*. Sandomierz 2005.

III. JAK JESZCZE JEST OKREŚLANA EUCHARYSTIA?

Potrzeba na katechezie ciągle odkrywać, czym jest Eucharystia i zwrócić uwagę na przygotowanie katechezy o charakterze bardziej wtajemniczającym, niż organizacyjnym. Najświętsza Eucharystia dopełnia wtajemniczenia chrześcijańskiego⁵. Ci, którzy przez chrzest zostali wyniesieni do godności królewskiego kapłaństwa, a przez bierzmowanie zostali głębiej upodobnieni do Chrystusa, za pośrednictwem Eucharystii uczestniczą razem z całą wspólnotą w ofierze Pana (por. KKK 1322).

Eucharystia jest centrum i szczytem życia Kościoła, ponieważ Chrystus włącza Kościół i wszystkie jego członki do swej ofiary uwielbienia i dziękczynienia, złożonej raz na zawsze Ojcu na krzyżu. Przez tę ofiarę Chrystus rozlewa łaski zbawienia na swoje Ciało, którym jest Kościół. Wielość nazw, jakimi jest określany ten sakrament, wyraża jego niewyczerpane bogactwo i wymaga odpowiedniej katechezy. Każda z nazw ukazuje pewien jego aspekt. Nazywa się go: „Eucharystią”, ponieważ jest dziękczynieniem składanym Bogu; „Wieczszą Pańską”, ponieważ odwołuje się do „Ostatniej Wieczery”, którą Chrystus spożył ze swymi uczniami w przeddzień męki, i do zapowiedzi „uczty godów Baranka” w niebieskim Jeruzalem; „Łamaniem chleba”, ponieważ ten obrzęd, charakterystyczny dla posiłku żydowskiego, został wykorzystany przez Jezusa, gdy błogosławił i dawał uczniom chleb jako gospodarz stołu, zwłaszcza podczas Ostatniej Wieczery. Po tym goście uczniowie rozpoznają Jezusa po Zmartwychwstaniu. Pierwsi chrześcijanie będą w ten sposób nazywać swoje zgromadzenia eucharystyczne. Oznacza to, że wszyscy, którzy spożywają jeden łamany Chleb – Chrystusa, wchodzą we wspólnotę z Nim i tworzą w Nim jedno ciało. Sakrament ten jest zwany również „Zgromadzeniem eucharystycznym”, ponieważ Eucharystia jest celebrowana w zgromadzeniu wiernych, które jest widzialnym znakiem Kościoła, „Pamiętką Męki i Zmartwychwstania Pana”, „Najświętszą Ofiarą”, ponieważ uobecnia ofiarę Chrystusa Zbawiciela i włącza w nią ofiarę Kościoła. Używa się także nazwy „ofiara Mszy Świętej”, „ofiara pochwalna”, „ofiara duchowa”, „ofiara czysta i święta”, ponieważ dopeł-

⁵ Por. A. Szafrński. *Eucharystia w duszpasterstwie*. EK s. 1265-1270.

nia i przewyższa wszystkie ofiary Starego Przymierza. Nazywana jest także „Świątą i Boską liturgią”, ponieważ celebrowanie tego sakramentu zajmuje centralne miejsce w całej liturgii Kościoła i jest jej najgłębszym wyrazem. W tym samym znaczeniu nazywa się również ten sakrament celebrowaniem „świętych Misteriów”. Mówi się także o „Najświętszym Sakramencie”, ponieważ jest to sakrament sakramentów. Nazwa ta odnosi się szczególnie do postaci eucharystycznych, przechowywanych w tabernakulum. Nazywa się również „Komunią”, ponieważ przez ten sakrament jednoczymy się z Chrystusem, który czyni nas uczestnikami swojego Ciała i swojej Krwi, abyśmy tworzyli z Nim jedno ciało. Eucharystię określa się również mianem „rzeczy święte” i jest to pierwotne znaczenie „komunii świętych” (świętych obcowania), o której mówi *Symbol Apostolski*. Nazywa się ją również chlebem aniołów, chlebem z nieba, lekarstwem nieśmiertelności, wiatykiem, jak i Mszą świętą, ponieważ liturgia, w której dokonuje się misterium zbawienia, kończy się posłaniem wiernych (*missio*), aby pełnili wolę Bożą w codziennym życiu (por. KKK 1328-1332).

Wielość nazw, jakimi jest określany ten sakrament, wyraża jego niewyczerpane bogactwo, stąd programy katechetyczne, a zwłaszcza nowe podręczniki, rozpisują poszczególne nazwy na wiele konspektów. Im więcej będzie dobrych scenariuszy katechez, tym bardziej dzieci, a przy okazji rodzice, pojmą Eucharystię jako dziękczynienie i uwielbienie Ojca, jako pamiątkę ofiary Chrystusa i Jego Ciała oraz jako obecność Chrystusa dzięki mocy Jego słowa i Jego Ducha. Trzeba zauważyć pozytywny fakt, że wiele nowych serii podręczników przygotowuje nie tylko propozycje do katechezy szkolnej, lecz również do katechezy parafialnej – odnajdujemy w nich propozycje katechetyczne, homiletyczne oraz wiele praktycznych wskazań, aby dzieci i ich rodziców przybliżyć do Jezusa Chrystusa. Ważne jest również dostosowanie katechezy do wieku, aby nie infantylizować, lecz aby rzeczywiście wiara uczestniczyła w rozwoju osoby i aby utrwaliła to, co dzieci otrzymują⁶.

⁶ Por. A. Kiciński. *Iter christianae initiationis w świetle dokumentów katechetycznych Kościoła katolickiego w Polsce*. „Teologiczne studia siedleckie” I:2004 s. 71-94; tenże. *Przygotowanie do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej*. AK 2004 t. 143 nr 573 s. 227-237.

IV. SAKRAMENT POKUTY I POJEDNANIA

– JAK JESZCZE JEST NAZYWANY TEN SAKRAMENT?

Katechizm naucza, że ci zaś, którzy przystępują do sakramentu pokuty, otrzymują od miłosierdzia Bożego przebaczenie zniewagi wyrządzonej Bogu i równocześnie dostępują pojednania z Kościołem, któremu, grzesząc, zadali ranę, a który przyczynia się do ich nawrócenia miłością, przykładem i modlitwą (por. KKK 1422). Przypomina również, że nazywa się go sakramentem nawrócenia, ponieważ urzeczywistnia w sposób sakramentalny wezwanie Jezusa do nawrócenia, drogę powrotu do Ojca, od którego człowiek oddalił się przez grzech. Nazywa się go sakramentem pokuty, ponieważ ukazuje osobistą i eklezjalną drogę nawrócenia, skruchy i zadośćuczynienia ze strony grzesznego chrześcijanina (por. KKK 1423). Nazywa się go sakramentem spowiedzi, ponieważ oskarżenie – spowiedź z grzechów przed kapłanem jest istotnym elementem tego sakramentu. Sakrament ten jest również „wyznaniem”, uznaniem i uwielbieniem świętości Boga oraz Jego miłosierdzia wobec grzesznego człowieka. Nazywa się go sakramentem przebaczenia, ponieważ przez sakramentalne rozgrzeszenie wypowiedziane słowami kapłana Bóg udziela penitentowi „przebaczenia i pokoju”. Nazywa się go sakramentem pojednania, ponieważ udziela grzesznikowi miłości Boga przynoszącej pojednanie: „Pojednajcie się z Bogiem”. Ten, kto żyje miłosierną miłością Boga, jest gotowy odpowiedzieć na wezwanie Pana: „Najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim” (KKK 1424).

W tym kontekście odnajdujemy kolejną perłę językową, którą warto pokazać katechizowanym, odnalezioną u św. Ambrożego, który mówi o dwóch rodzajach nawrócenia w Kościele: „Kościół ma wodę i łyzy: wodę chrztu i łyzy pokuty”⁷.

⁷ *Epistulae* 41, 12: PL 16, 1116 B. Por. KKK 1429.

V. NAMASZCZENIE CHORYCH

– JAK JESZCZE JEST NAZYWANY TEN SAKRAMENT?

Katechizm naucza, że „przez święte chorych namaszczenie i modlitwę kapłanów cały Kościół poleca chorych cierpiącemu i uwielbionemu Panu, aby ich podźwignął i zbawił; a nadto zachęca ich, aby łącząc się dobrowolnie z męką i śmiercią Chrystusa, przysparzali dobra Ludowi Bożemu” (KKK 1499). Jest to wyznanie wiary Kościoła, że wśród siedmiu sakramentów istnieje jeden specjalnie przeznaczony do umocnienia osób dotkniętych chorobą – namaszczenie chorych (por. KKK 1511).

Kolejne nazwy, które z pewnością ubogacą katechezę odnajdujemy w części poświęconej skutkom sprawowania tego sakramentu. Na katechezie poświęconej temu zagadnieniu mówimy o „szczególnym darze Ducha Świętego”. Pierwszą łaską sakramentu namaszczenia chorych jest łaska umocnienia, pokoju i odwagi, by przezwyciężyć trudności związane ze stanem ciężkiej choroby lub niedołęstwem starości. Ta łaska jest darem Ducha Świętego, który odnawia ufność i wiarę w Boga oraz umacnia przeciw pokusom złego ducha, przeciw pokusie zniechęcenia i trwogi przed śmiercią. Wsparcie Pana przez moc Jego Ducha ma prowadzić chorego do uzdrowienia duszy, a także do uzdrowienia ciała, jeśli taka jest wola Boża, ponadto, „jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone” (KKK 1520). Następnie możemy mówić o „zjednoczeniu z męką Chrystusa”. Przez łaskę tego sakramentu chory otrzymuje siłę i dar głębszego zjednoczenia z męką Chrystusa. Jest on w pewien sposób konsekrowany, by przynosić owoc przez upodobnienie do odkupieńczej śmierci Zbawiciela. Cierpienie – następstwo grzechu pierworodnego – otrzymuje nowe znaczenie: staje się uczestnictwem w zbawczym dziele Jezusa (por. KKK 1521). Z kolei poprawnie teologicznie będzie mówienie o „łasce eklezjalnej”. Chorzy, którzy przyjmują ten sakrament, łącząc się dobrowolnie z męką i śmiercią Chrystusa, przysparzają dobra Ludowi Bożemu. Celebrując ten sakrament, Kościół w komunii świętych wstawia się w intencji chorego. Ze swej strony chory przez łaskę tego sakramentu przyczynia się do uświęcenia Kościoła i do dobra wszystkich ludzi, dla których Kościół cierpi i ofiaruje się przez Chrystusa Bogu Ojcu (por. KKK 1522). W końcu nie można na katechezie pomijać aspektu „przygotowania do

ostatniego przejścia. Jeśli sakrament namaszczenia chorych udzielany jest wszystkim, którzy cierpią z powodu ciężkiej choroby i niedołęstwa, to tym bardziej jest on przeznaczony dla tych, którzy zbliżają się do kresu życia, tak że nazywano go również „sacramentum exeuntium” – „sakramentem odchodzących”. Namaszczenie chorych dopełnia rozpoczęte przez chrzest dzieło naszego upodobnienia się do misterium Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Jest ono ostatnie w szeregu świętych namaszczeń, które wyznaczają etapy życia chrześcijanina: namaszczenie przy chrzcie wycisnęło na nas pieczęć nowego życia, namaszczenie przy bierzmowaniu umocniło nas do życiowej walki. To ostatnie namaszczenie otacza koniec naszego ziemskiego życia jakby ochroną, zabezpieczającą nas na ostatnią walkę przed wejściem do domu Ojca (por. KKK 1523)⁸.

VI. KAPŁAŃSTWO – JAK JESZCZE JEST NAZYWANY TEN SAKRAMENT?

Kolejne sakramenty wpisują się w służbę komunii. Chrzest, bierzmowanie i Eucharystia są sakramentami wtajemniczenia chrześcijańskiego. Na nich opiera się wspólne powołanie wszystkich uczniów Chrystusa, powołanie do świętości i do misji ewangelizacji świata. Udzielają one łask koniecznych do życia według Ducha podczas ziemskiej pielgrzymki prowadzącej do Ojczyzny (por. KKK 1533). Dwa inne sakramenty: święcenia (kapłaństwo) i małżeństwo są nastawione na zbawienie innych ludzi. Przez służbę innym przyczyniają się także do zbawienia osobistego. Udzielają one szczególnego posłania w Kościele i służą budowaniu Ludu Bożego (por. KKK 1534).

Katechizm odpowiada na pytanie dlaczego ten sakrament nazywa się sakramentem „święceń” (*ordinatio*). Łaciński wyraz *ordo* oznaczał w czasach rzymskich stany ustanowione w sensie cywilnym, zwłaszcza stan rządzący. „*Ordinatio*” oznacza włączenie do „*ordo*”. W Kościele istnieją pewne stany, które Tradycja na podstawie Pisma świętego już od

⁸ Szerzej por. Cz. Krakowiak. *Namaszczenie chorych – sakrament uzdrowienia*. Sandomierz 2005.

starożytności określa terminem „taxeis” (po grecku), „ordines” (po łacinie). I tak liturgia mówi o „ordo episcoporum”, „ordo presbyterorum”, „ordo diaconorum”. Inne grupy także otrzymują nazwę „ordo”: katechumeni, dziewice, małżonkowie, wdowy (por. KKK 1537). Włączanie do jednego z tych stanów Kościoła dokonywało się na mocy obrzędu nazywanego „ordinatio”, który stanowił akt religijny i liturgiczny, będący konsekracją, błogosławieństwem lub sakramentem. Dziś wyraz „ordinatio” jest zarezerwowany dla aktu sakramentalnego, który włącza do stanu biskupów, prezbiterów i diakonów. Jest to coś więcej niż zwykłe wybranie, wyznaczenie, delegacja lub ustanowienie przez wspólnotę. Ten akt sakramentalny udziela daru Ducha Świętego, pozwalającego wykonywać „świętą władzę” (*sacra potestas*), która może pochodzić jedynie od samego Chrystusa, przez Jego Kościół. Świecenia określa się także jako „consecratio”, są bowiem pewnym wyłączeniem i przyjęciem przez samego Chrystusa w służbę Kościołowi. „Włożenie rąk” przez biskupa i modlitwa konsekracyjna stanowią widzialny znak tej konsekracji (por. KKK 1538).

Katechizm podkreśla również, że kapłani są współpracownikami biskupa. Chrystus, którego Ojciec uświęcił i posłał na świat, uczestnikami swego uświęcenia i posłannictwa uczynił, za pośrednictwem swoich Apostołów, ich następców, to znaczy biskupów; oni zaś w sposób prawomocny przekazali zadania swego urzędu w różnym stopniu różnym jednostkom w Kościele. Obowiązek posługi biskupiej został zlecony w stopniu podporządkowanym prezbiterom, aby ustanowieni w stanie kapłańskim, byli „współpracownikami stanu biskupiego”, w celu należytego wypełniania powierzonego przez Chrystusa apostolskiego posłannictwa (por. KKK 1562).

W katechezie nie można zabraknąć prawdy, że cały Kościół jest ludem kapłańskim. Przez chrzest wszyscy wierni uczestniczą w kapłaństwie Chrystusa. Uczestnictwo to jest nazywane „wspólnym kapłaństwem wiernych”. U jego podstaw i dla służenia mu istnieje inne uczestnictwo w posłaniu Chrystusa, przekazywane przez sakrament święceń, którego misją jest pełnienie służby we wspólnocie, w imieniu i w osobie Chrystusa-Głowy (por. KKK 1591). Niemniej trzeba jasno podkreślić, że kapłaństwo urzędowe różni się istotowo od wspólnego kapłaństwa wiernych, ponieważ udziela świętej władzy w służbie wiernym. Pełniący urząd

święceń wykonują swoją posługę wobec Ludu Bożego przez nauczanie (*munus docenti*), kult Boży (*munus liturgicum*) i rządy pasterskie (*munus regendi*) (por. KKK 1592).

VII. MAŁŻEŃSTWO

– JAK JESZCZE JEST NAZYWANY TEN SAKRAMENT?

Przymierze małżeńskie, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury na dobro małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu (por. KKK 1601).

Katechizm zobowiązuje katechetów do poznania i przekazywania zamysłu Boga wobec mężczyzny i kobiety. Bóg, który jest Miłością i stworzył człowieka z miłości, powołał go także do miłości. Pismo święte zaczyna się od opisu stworzenia mężczyzny i kobiety na obraz i podobieństwo Boże, a kończy wizją „Godów Baranka”. Od początku do końca Pismo święte mówi o małżeństwie i jego „misterium”, o jego ustanowieniu i znaczeniu, jakie nadał mu Bóg, o jego początku i celu, o różnych sposobach jego urzeczywistniania w ciągu historii zbawienia, o jego trudnościach wynikających z grzechu i jego odnowieniu „w Panu”, w Nowym Przymierzu Chrystusa i Kościoła (por. KKK 1602).

O małżeństwie należy nauczać jako o przymierzu małżeńskich. Głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej, ustanowiona przez Stwórcę i unormowana Jego prawami, zawiązuje się przez przymierzemałżeńskie. Sam bowiem Bóg jest twórcą małżeństwa. Powołanie do małżeństwa jest wpisane w samą naturę mężczyzny i kobiety, którzy wyszli z ręki Stwórcy. Małżeństwo nie jest instytucją czysto ludzką, chociaż w ciągu wieków mogło ulegać licznym zmianom w różnych kulturach, strukturach społecznych i postawach duchowych. Ta różnorodność nie powinna prowadzić do zapomnienia o jego wspólnych i trwałych cechach (por. KKK 1603).

Skutkiem małżeństwa jest „węzeł małżeński”, wieczysty i wyłączny, bowiem zgoda, przez którą małżonkowie oddają się sobie i przyjmują wzajemnie, zostaje przypieczętowana przez samego Boga. Z ich przymierza powstaje z woli Bożej instytucja trwała także wobec społeczeństwa. Przymierze małżonków zostaje włączone w przymierze Boga z ludźmi: „Prawdziwa miłość małżeńska włącza się w miłość Bożą” (KKK 1639). Węzeł małżeński został więc ustanowiony przez samego Boga, tak że zawarte i dopełnione małżeństwo osób ochrzczonych nie może być nigdy rozwiązane. Węzeł wynikający z wolnego, ludzkiego aktu małżonków i z dopełnienia małżeństwa, jest odtąd rzeczywistością nieodwołalną i daje początek przymierzowi zagwarantowanemu wiernością Boga. Kościół nie ma takiej władzy, by wypowiadać się przeciw postanowieniu mądrości Bożej (por. KKK 1640).

W katechezie nie może też zabraknąć określenia „Kościół domowy”. Chrześcijański dom rodzinny jest miejscem, gdzie dzieci otrzymują pierwsze głoszenie wiary. Dlatego dom rodzinny słusznie jest nazywany „Kościołem domowym”, wspólnotą łaski i modlitwy, szkołą cnót ludzkich i miłości chrześcijańskiej (por. KKK 1666).

PODSUMOWANIE

KKK jest pierwszym katechizmem, który przeszedł konsultacje ogólnosiwiatowe. Stał się narzędziem komunii eklezjalnej⁹. W Polsce kilka wyższych uczelni wprowadziło kurs monograficzny poświęcony wyłącznie KKK. Staje się inspiracją dla nowych dokumentów katechetycznych (PDK, PPK) i katechizmów lokalnych. W Polsce ukazał się m.in. tarnowski katechizm *W duchu i prawdzie*, pod red. C. Noworolnika i M. Zająca oraz katechizm pod red. J. Charytańskiego. Obecnie Konferencja Episkopatu Polski przygotowuje oficjalny *Katechizm dla doro-*

⁹ Por. L. Chiarinelli, G. Biancardi, C. Bissoli, G. Caviglia, N. Conte, P. Damu, G. Gatti, U. Gianetto, L. Guglielmoni. *Guida al „Catechismo della Chiesa Cattolica”. Orientamenti per la conoscenza e l'utilizzazione*. Leumann (Torino): ElleDiCi 1993.

słych. Niemniej trudno jest jeszcze mówić o powszechnym zastosowaniu tego narzędzia w katechizacji i duszpasterstwie w sensie powszechnej i dogłębnej inspiracji. Wykorzystywanie go fragmentaryczne w nowych podręcznikach do religii czy na ambonie na pewno nie wystarczy. *Katechizm* nawet w formacji przyszłych kapłanów jest najczęściej omawiany fragmentarycznie i to tylko na katechetyce. Trudno jeszcze znaleźć powszechne zastosowanie *Katechizmu* na wykładach z teologii dogmatycznej, teologii moralnej czy teologii duchowości. Pozostaje mieć nadzieję, że zgodnie ze słowami Jana Pawła II – *Katechizm* stanie się „zachętą i pomocą do opracowania nowych katechizmów lokalnych, przystosowanych do różnorodnych środowisk, a jednocześnie dbających o zachowanie jedności wiary oraz o wierność nauce katolickiej” (FD s. 9).

Wychowanie religijne dzieci, młodzieży i dorosłych jest sztuką ukazywania piękna Boga. To piękno wiary chrześcijańskiej wyrażane było przez malarzy, rzeźbiarzy czy architektów. Kościół bowiem potrzebuje sztuki, aby głosić orędzie, które powierzył mu Chrystus, Kościół potrzebuje sztuki. Musi bowiem sprawiać, aby rzeczywistość duchowa, niewidzialna, Boża, stawała się postrzegalna, a nawet w miarę możliwości pociągająca. Musi zatem wyrażać w zrozumiałych formułach to, co samo w sobie jest niewyrażalne. Jan Paweł II podkreślał, że Kościół potrzebuje zwłaszcza tych, którzy umieją zrealizować to wszystko na płaszczyźnie literatury i sztuk plastycznych, wykorzystując niezliczone możliwości obrazów oraz ich znaczeń symbolicznych. Sam Chrystus często posługiwał się obrazami w swoim przepowiadaniu, co było w pełni zgodne z logiką Wcielenia, w którym On sam zechciał się stać ikoną niewidzialnego Boga. Zwracał uwagę, że Kościół potrzebuje także muzyków, bowiem śpiew pozwala przeżywać wiarę jako żywiołową radość i miłość, jako ufne oczekiwanie na zbawczą interwencję Bożą. Podkreślał również, że Kościół potrzebuje architektów, bo potrzebne mu są przestrzenie, w których mógłby gromadzić chrześcijański lud i sprawować zbawcze misteria¹⁰. Jednak o wiele bardziej Kościół potrzebuje katechetów, którzy

¹⁰ Por. Jan Paweł II. *List do artystów. Do tych, którzy z pasją i poświęceniem szukają nowych «epifanii» piękna, aby podarować je światu w twórczości artystycznej* (4 kwietnia 1999). ORPol 20:1999 nr 5-6 s. 9-10.

prowadząc dialog z Bogiem i katechizowanym, będą mistrzami wtajemniczenia chrześcijańskiego.

Odkrycie nazw siedmiu sakramentów Kościoła w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* to wejście do skarbcza Kościoła, gdzie znajdują się niewyczerpane bogactwa wyznawania wiary, ukryte w wielu formach teologicznych i modlitewnych. Często bowiem współczesny katechizowany zna lepiej lub gorzej jedną czy drugą definicję sakramentu, lecz nie doświadczył drogi wtajemniczenia „przebytej” przez wielu chrześcijan, którzy zachwycili się tajemnicą i pięknem wiary. Nazwy sakramentów zawarte w KKK są doświadczeniem wielu „katechetów” w prowadzeniu młodszych i starszych na spotkanie z Bogiem Żywym. Mogą stać się również inspiracją dla współczesnych katechetów, aby ze skarbcza Kościoła wydobywali rzeczy stare i nowe, które oświecą tajemnicę człowieka od narodzenia, aż po śmierć.